

Lukasz Chojniak

Sprzeciw prokuratora w postępowaniu o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary

Objection of the prosecutor to the conditional release from serving the full sentence in the executive penal code

Artykuł podejmuje problem sprzeciwienia się przez prokuratora udzieleniu skazanemu w postępowaniu karnym wykonawczym warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary (analogiczne uprawnienie przysługuje prokuratorowi w postępowaniu w przedmiocie przerwy w karze). Jest to wyjątkowe rozwiązanie w polskim postępowaniu karnym, które pozwala stronie wstrzymać natychmiastową wykonalność orzeczenia na mocy wyłącznie oświadczenia strony. W artykule krytycznie omówiono to uprawnienie strony, podnosząc także wątpliwości natury konstytucyjnej.

Słowa kluczowe: sprzeciw, prokurator, kara, przerwa w karze, warunkowe przedterminowe zwolnienie.

The article concerns a problem of the prosecutor's objection to the conditional release from serving the full sentence in the executive penal code (the prosecutor has the same powers in the proceedings concerning interruption of execution of the penalty). It is exceptional prerogative in the Polish criminal procedure, which allows the party to the proceedings to stay the execution of a judgement based solely on its statement. The said powers of the prosecutor were critically analysed in the article. The constitutional doubts have been raised as well.

Key words: objection, prosecutor, punishment, interruption of execution of the penalty, conditional release from serving the full sentence (release on licence).

Instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary pozbawienia wolności to jedno z ciekawszych i złożonych rozwiązań na styku prawa karnego materialnego oraz wykonawczego¹. Wyrażany jest pogląd, że warunkowe przedterminowe zwolnienie traktuje się najczęściej jako instytucję przejściową pomagającą skazanemu, z jednej strony – w redukowaniu negatywnych skutków prizonizacji, a z drugiej – w readaptacji społecznej². Odgrywa ona, w mojej ocenie, rolę nie do przecenienia w procesie resocjalizacji skazanego. Warunkowe zwolnienie przestało mieć charakter wyłącznie nagrody za dobre sprawowanie w zakładzie karnym. Właściwie stosowane przez sądy w większym stopniu uwzględnia również inne okoliczności związane z postawieniem prognozy, w pierwszym rzędzie – postępy w resocjalizacji, ponadto właściwości i warunki osobiste, stosunek do popełnienia czynu czy szeroko rozumiane plany na przyszłość³. Tym samym, warunkowe przedterminowe zwolnienie motywuje skazanego do pracy nad sobą w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności, a także daje nadzieję, że jego trud może być wynagrodzony zgodą na wcześniejsze opuszczenie przez niego zakładu karnego. Nie do końca zatem przekonują głosy, że poprawne zachowanie skazanego w trakcie pobytu w zakładzie karnym i przestrzeganie przez niego regulaminu, ustalonego porządku, poleceń osób uprawnionych do ich wydawania, są podstawowymi obowiązkami każdego skazanego, dlatego też nie mogą być dostatecznymi podstawami jakiegś szczególnie pozytywnej oceny jego zachowania i budowania określonego przekonania o pożądanym zachowaniu po wyjściu na wolność⁴. Nie negując tezy, iż obowiązkiem skazanego jest właściwe zachowanie w zakładzie karnym,

¹ Zob. więcej: S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 643 i nast.; S. Lelental, *Artykuł 77 § 2 kk, czyli skazanie na „karę śmierci” w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności*, [w:] M. Ejchart-Dubois, M. Niełaczną, A. Rzepliński (red.), *Dożywnie pozbawienie wolności. Zabójca, jego zbrodnia i kara*, Warszawa 2018, s. 551-552.

² P. Wiktorska, *Warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności jako instytucja polityczno-kryminalna*, [w:] A. Kwieciński, *Zmiany w prawie karnym wykonawczym w latach 2009-2014*, Warszawa 2014, s. 197.

³ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Zasadność przesłanek decydujących o warunkowym przedterminowym zwolnieniu w praktyce sądowej*, [w:] A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011 r., s. 981.

⁴ V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 448.

nie zgadzam się z założeniem, że takie nie budzące zastrzeżeń sprawowanie skazanego nie może i nie powinno być szczególnie premiowane, także w kontekście instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności.

Co więcej, wobec problemu przeludnienia w polskich zakładach karnych oraz rosnącej kolejki osób oczekujących na odbycie kary pozbawienia wolności trzeba mieć na uwadze również to, że warunkowe przedterminowe zwolnienie pełni także w praktyce funkcję swego rodzaju regulatora populacji więziennej⁵.

Celowo wprowadzenie do dalszych rozważań zostało przeze mnie bardziej rozbudowane. Chodzi bowiem o ukazanie, że zarówno założenia instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności są bardzo interesujące, istotne dla prawidłowego przebiegu procesu resocjalizacji i funkcjonowania systemu więziennictwa. Analizie podstaw materialnoprawnych tej instytucji poświęcono do tej pory wiele publikacji⁶. Stosunkowo mało miejsca poświęcano jednak aspektom proceduralnym stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Chciałbym więc szczególną uwagę skupić na konstrukcji art. 154 § 1 kkw, który przewiduje, że jeżeli prokurator oświadczył, że sprzeciwia się udzieleniu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, postanowienie o udzieleniu przerwy staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności (art. 162 § 2 kkw). Przyjęta zaś ustawowa konstrukcja sprzeciwu prokuratora budzi zasadnicze wątpliwości, gdyż nie przystaje do całego systemu prawa karnego procesowego, a nadto rodzi zastrzeżenia natury konstytucyjnej. Od tych drugich, jako poważniejszych, należy rozpocząć.

Prawo do rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej zostało w doktrynie i orzecznictwie na stałe powiązane z prawem do sądu, jako jeden z jego fundamentów oraz zobowiązanie państwa wobec obywateli i innych jednostek podległych jego prawu do właściwego ukształtowania procedury. Prawo to często łączy się z pojęciem „uczciwego procesu”, na który

⁵ P. Wiktorska, op. cit., s. 200-201.

⁶ Zob. np. M. Jankowski, S. Momot, *Warunkowe przedterminowe zwolnienie – wybrane aspekty praktyki*, Warszawa 2012; A. Baładynowicz, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002; W. Rodakiewicz, *Warunkowe zwolnienie młodocianych z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2007; S. Lelental, *Warunkowe przedterminowe zwolnienie w projekcie kodyfikacji karnej; [w:] Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996.

składają się nie tylko zasady wyrażone *expressis verbis* w Konstytucji RP, takie jak zasada jawności postępowania sądowego (art. 45 ust. 1), zasada sądowej drogi dochodzenia naruszonych wolności lub praw (art. 77 ust. 1), co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1) oraz zasada zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji (art. 78), ale również te zasady, które poprzez system nakazów lub zakazów odnoszą się do całego porządku prawnego, i tym samym także oddziałują na treść zasad uczciwego procesu⁷.

Pojęcie uczciwego procesu jest rekonstruowane również na podstawie aktów prawa międzynarodowego ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, w tym np. art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁸. Prawo do rzetelnego ukształtowania procedury jest immanentnie związane także ze sferą praw człowieka. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁹, zgodnie z którym każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Przy czym w wyroku z 9 lipca 2002 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że trudno byłoby oczekiwać, że w tekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności możliwe byłoby sformułowanie jednolitego, ponadczasowego standardu postępowania. Tak więc treści art. 6 Konwencji europejskiej czy art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych nie można rozpatrywać jako jednolitego wzorca procedury przed organami państwowymi dla wszystkich krajów Europy¹⁰.

Ustanowienie jednolitego i stałego wzorca rzetelnej procedury jest nie tylko niemożliwe, ale również niepożądane, ponieważ ze względu na dynamikę zmian społecznych konieczne jest stałe dostosowywanie procesu do funkcjonującej rzeczywistości społecznej. Pojęcie uczciwego, rzetelnego, sprawiedliwego procesu nie może być jednak rekonstruowane jedynie na podstawie spełnienia enumeratywnie wyliczonych przesłanek i wymogów ustawowych. Zgodność postępowania z przepisami ustawy nie

⁷ E. Skrętowicz, *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny*, Warszawa 2009, s. 25.

⁸ Dz. U. z 1977 r. nr 38, poz. 167.

⁹ Dz. U. z 1993 nr 61, poz. 284.

¹⁰ Wyrok TK w sprawie P 4/01, OTK-A 2002/4/52.

oznacza, że realizuje ono prawo do rzetelnego procesu. Adekwatne jest rekonstruowanie zasady prawa do rzetelnej procedury w oparciu o całościowy kształt przepisów prawa, ale również z uwzględnieniem celu, jakiemu służy proces karny jako całość.

Jak słusznie podnosi Edward Skrętowicz, „tylko proces oparty na demokratycznych i humanitarnych zasadach prawa jednostki, prowadzony w sposób obiektywny, przy poszanowaniu prawa oskarżonego do obrony pozwala na wydanie sprawiedliwego wyroku, dotarcia do prawdy materialnej i unikanie pomyłek sądowych i nadużyć”¹¹. Zgodnie z powyższym, adekwatne jest badanie prawa do rzetelnego procesu również na gruncie konkretnego przypadku. Procedura ukształtowana w sposób rzetelny, sprawiedliwy i uczciwy nie może pozwalać na przeprowadzenie postępowania w sposób niezgodny z zasadą prawa do sądu wraz z wszystkimi jej konsekwencjami oraz nieuwzględniający przysługujących jednostkom konstytucyjnych praw i wolności. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że ocena konstytucyjności ukształtowanej procedury musi być oparta o szerokie kryteria. W wyroku z 15 kwietnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że ocena konstytucyjności kwestionowanych przepisów powinna być przeprowadzana zarówno z punktu widzenia zgodności z art. 2 Konstytucji RP, jak i zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w aspekcie prawa do odpowiedniego, sprawiedliwego i rzetelnego ukształtowania procedury sądowej¹².

Z kolei w wyroku z 25 lipca 2013 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał fundamentalne funkcje sprawiedliwego procesu dające podstawy do zrekonstruowania treści prawa do rzetelnego procesu. Stwierdzono mianowicie, że prawo do sprawiedliwego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, gwarantuje stronom postępowania możliwość korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz rzetelne i merytoryczne rozpatrzenie sprawy. Minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś – zakaz arbitralnego działania sądu. Zasada sprawiedliwości proceduralnej ma charakter uniwersalny, dotyczy wszystkich etapów i rodzajów postępowania. Przy czym rzetelność każdej procedury powinna być powiązana z jej funkcją i charakterem prawnym¹³.

¹¹ E. Skrętowicz, op. cit., s. 23.

¹² Wyrok TK w sprawie P 26/06, OTK – A 2008/3A/42.

¹³ Wyrok TK w sprawie SK 17/12, OTK-A 2013/6/86.

Prawo do rzetelnego procesu ma także szczególne znaczenie w postępowaniu karnym wykonawczym, zwłaszcza wtedy, gdy jednostka jest pozbawiona wolności. Konstytucyjne prawa i wolności osadzonych zostały przecież znacznie ograniczone w wyniku skazania na karę pozbawienia wolności, która została wymierzona za przestępstwa, których się dopuścili. Skazanie nie może być jednak podstawą do całkowitego wyłączenia innych konstytucyjnych praw i wolności osadzonych, a w konsekwencji nie tylko pogłębiania ich wykluczenia społecznego, ale wyłączenia ich z kręgu podmiotów, którym przysługują prawa człowieka. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 stycznia 2006 r. wskazał również, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu, takich jak godność osobistą, życie, wolność, prawo własności, to jednak przez fakt naruszenia zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym¹⁴. Dla rozstrzygnięcia, czy postępowanie zostało przeprowadzone w sposób rzetelny i sprawiedliwy konieczna jest analiza konkretnego postępowania w oparciu o prawo do rzetelnego procesu zrekonstruowane na podstawie nie tylko ustawy, ale również pod kątem realizacji konstytucyjnych praw i wolności.

Celem procesu karnego jest przede wszystkim wnikliwe zbadanie i rzetelne wyjaśnienie okoliczności sprawy w takim zakresie, aby możliwe było prawidłowe rozstrzygnięcie co do przedmiotu procesu, a zatem odpowiedzialności prawnej określonej osoby za określony czyn. Cele postępowania karnego wykonawczego należy rekonstruować w oparciu o całość uregulowań kodeksu karnego wykonawczego. Jak wskazuje się w doktrynie prawa karnego, główne zasady prawne oraz system wartości, które stanowią podstawę *Kodeksu karnego wykonawczego* z 1997 r. opierają się przede wszystkim na poszanowaniu praw ludzi skazanych, humanitarne, godne, sprawiedliwe i zindywidualizowane ich traktowanie, ochronie społeczeństwa przed przestępczością, współdziałaniu społeczeństwa w realizacji zadań polityki karnej, a także minimalizacji społecznych

¹⁴ Wyrok TK w sprawie SK 30/05, OTK-A 2006/1/2.

kosztów wykonywania kar¹⁵. W doktrynie podnosi się także, że jednym z celów procesu karnego, jako całości, od postępowania przygotowawczego do postępowania wykonawczego, jest osiągnięcie sprawiedliwości proceduralnej. Postępowania karnego nie można sprowadzać wyłącznie do zespołu środków i czynności umożliwiających realizację prawa karnego materialnego. Zadaniem procesu karnego jest bowiem nie tylko implementacja norm prawa karnego materialnego. Równorzędnym zadaniem jest także zorganizowanie postępowania karnego oraz jego przebieg, aby toczyło się ono rzetelnie i uczciwie w stosunku do stron, względnie innych uczestników. Dopiero bowiem przestrzeganie tych zasad będzie decydowało o uznaniu procesu za sprawiedliwy¹⁶. Te uwagi w pełni odnoszą się do postępowania wykonawczego.

W świetle powyższych założeń trzeba podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy dalsze pozbawienie wolności osadzonego, już po wydaniu przez sąd nieprawomocnego postanowienia o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, na skutek sprzeciwu złożonego przez prokuratora w trybie art. 162 § 2 kkw w zw. z art. 154 § 1 kkw, pozostaje w zgodzie z postulatem realizacji sprawiedliwości proceduralnej.

Postanowienia w postępowaniu wykonawczym stają się wykonalne z chwilą ich wydania, chyba że ustawa stanowi inaczej lub sąd wydający postanowienie albo sąd powołany do rozpoznania zażalenia wstrzyma jego wykonanie. Tej treści zasadę wprowadza art. 9 § 3 kkw. Zgodnie natomiast z treścią art. 162 § 2 kkw w zw. z art. 154 kkw, jeżeli prokurator oświadczył, że sprzeciwia się udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, postanowienie, wbrew wyrażonej w art. 9 § 3 k.k.w zasadzie wykonalności postanowień z chwilą wydania, staje się wykonalne dopiero z chwilą jego uprawomocnienia.

Sprzeciw prokuratora powinien być wyraźny, a nadto sformułowany pisemnie albo ustnie do protokołu posiedzenia. Momentem granicznym złożenia sprzeciwu są głosy końcowe stron postępowania poprzedzające wydanie samego postanowienia.

W konsekwencji złożenia sprzeciwu przez prokuratora osadzony, który decyzją sądu powinien opuścić zakład penitencjarny na podstawie

¹⁵ S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, SIP Legalis 2017, nb 1.

¹⁶ J. Skorupka, *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 76.

postanowienia o udzieleniu mu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, zostaje tej możliwości pozbawiony.

Prokurator, wyrażając sprzeciw, nie jest zobowiązany do wykazania żadnych przesłanek uzasadniających jego decyzję. Przedłużenie pozbawienia wolności, wbrew treści postanowienia sądu, następuje więc w wyniku sprzeciwu prokuratora, który dla swojej skuteczności nie wymaga żadnego uzasadnienia i nie jest, co nie mniej ważne, w żaden sposób kontrolowany. Może być to oświadczenie procesowe całkowicie arbitralne. Ponadto należy podkreślić, że kodeks karny wykonawczy nie zalicza prokuratora do organów postępowania wykonawczego, przyznając mu jedynie status strony postępowania (art. 21 kkw). Sprzeciw, stanowiący podstawę dalszego pozbawienia wolności (bez jego złożenia osadzony zostałby natychmiast zwolniony z zakładu karnego po wydaniu korzystnego dla niego postanowienia) zostaje więc sformułowany nie przez organ postępowania – sąd penitencjarny, a przez stronę. Ogół powyższych okoliczności stwarza poważne ryzyko arbitralności wyrażonego sprzeciwu, a w konsekwencji powoduje pozostawanie w zakładzie penitencjarnym osoby, która zasłużyła na opuszczenie tej jednostki, a warunkowe przedterminowe zwolnienie zostało jej udzielone przez sąd.

Udzielenie przedterminowego zwolnienia z kary osobie na to zasługującej nie jest, co trzeba podkreślić, postąpieniem oddanym dowolnemu uznaniu sędziowskiemu, ale jest powinnością sądu służącą sprawiedliwości. Odmówienie zwolnienia skazanemu, który na to zasługuje, szkodzi działalności penitencjarnej, bo może wskazywać, że nawet zasadnicze zmiany postaw skazanych, wzorowe postępowanie w zakładzie karnym, angażowanie się w inicjatywy penitencjarne i podobne zachowania nie znajdują uznania sądów. Wytworzenie takiego przeświadczenia mogłoby kształtować przekonanie o nadmiernej surowości sądów, nieliczącej ze sprawiedliwością i udaremniać wyniki resocjalizacji skazanych, a zresztą całej działalności penitencjarnej¹⁷. Skoro zatem trafnie dostrzega się, że w sytuacji, gdy skazany spełnia wszelkie kryteria udzielenia mu warunkowego przedterminowego zwolnienia, sąd nie powinien arbitralnie odmawiać mu takiego prawa, to dalsze pozostawanie osadzonego w zakładzie karnym tylko na skutek arbitralnego sprzeciwu strony postępowania budzi szczególne wątpliwości.

¹⁷ Post. SA w Krakowie z 24.3.2009 r., II AKz w 195/09, KZS 2009 nr 3, poz. 34.

Skutecznie wyrażony sprzeciw prokuratora stanowi zatem podstawę dalszego przebywania osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby bowiem takiego sprzeciwu nie zgłoszono po wydaniu postanowienia o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, skazany natychmiast opuściłby zakład karny, oczekując na wolności na ewentualny dalszy bieg postępowania wywołany zażaleniem stron. Ze względu na natychmiastową wykonalność orzeczeń w postępowaniu wykonawczym, w związku z wydaniem postanowienia o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, osadzonemu w ramach tej instytucji zostaje przywrócona wolność z pewnymi ograniczeniami, wynikającymi chociażby z obowiązków związanych z okresem próby oraz ewentualnym dozorem kuratora (art. 159 kkw).

Porównując tak ukształtowaną podstawę dalszego pozbawienia wolności z innymi przykładami pozbawienia wolności w ramach szeroko rozumianego procesu karnego, można wyprowadzić następujące konkluzje. Najdonioślejsze znaczenie, w kontekście porównawczym, mają środki zapobiegawcze, a w szczególności stosowanie tymczasowego aresztowania. Podstawy stosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego zostały precyzyjnie wskazane w ustawie (art. 249 § 1 kpk, art. 258 § 1-4 kpk). O zastosowaniu tego środka zawsze decyduje sąd (art. 250 § 1 kpk), a nie strona postępowania – prokurator. Taka regulacja została wprowadzona do polskiego postępowania karnego ustawą z 29 czerwca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich¹⁸.

Postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania podlega kontroli sądowej. Możliwe jest zaskarżenie tego postanowienia, a zgodnie z art. 463 § 2 kpk zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania powinno być przekazane do rozpoznania w ciągu 48 godzin. O konieczności wprowadzenia procedury sądowej kontroli tego rodzaju ograniczenia wolności konstytucyjnych ustawodawca zdecydował już w kodeksie postępowania karnego uchwalonym w dniu 19 kwietnia 1969 r. Przekonanie o niezbędności takiej kontroli decyzji prokuratora skutkujących rzeczywistym pozbawieniem wolności ma już w polskim ustawodawstwie wieloletnią tradycję.

¹⁸ Dz. U. z 1995 r. nr 89, poz. 443.

Ponadto, również w przypadku innych środków przymusu, np. zatrzymania, dla jego realizacji konieczne jest spełnienie konkretnych przesłanek (art. 244 i art. 247 kpk). Na zatrzymanie, w trybie art. 244 § 1 kpk, przysługuje zażalenie, w którym zatrzymany może się domagać zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania, a zażalenie przekazuje się niezwłocznie sądowi rejonowemu miejsca zatrzymania lub prowadzenia postępowania, który również niezwłocznie je rozpoznaje (art. 246 § 1 i 2 kpk).

Dla sprzeciwu prokuratora, wyrażonego na podstawie art. 162 § 2 kkw w zw. z art. 154 § 1 kkw ustawa nie wymaga wskazania jakichkolwiek przesłanek. Jest to także decyzja niepodlegająca jakiegokolwiek kontroli sądowej. Tymczasem ustawodawca uznał za zasadne wprowadzenie przesłanek również w innych przypadkach ingerowania w prawo do wolności osobistej, nawet tych o charakterze krótkotrwałym. Przykładowo, w przypadku doprowadzenia do izby wytrzeźwień na podstawie art. 40 ust. 1 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi¹⁹ niezbędne jest spełnienie konkretnych przesłanek. Również w tym przypadku osobie doprowadzonej do izby wytrzeźwień, jednostki policji, podmiotu leczniczego lub innej właściwej placówki, przysługuje zażalenie do sądu (art. 40 ust. 6 ustawy). W zażaleniu osoba doprowadzona lub zatrzymana może domagać się zbadania zasadności i legalności doprowadzenia, jak również decyzji o zatrzymaniu oraz prawidłowości ich wykonania.

Jak podnosi się w doktrynie, elementem odpłaty za popełnione przestępstwo jest sama istota uwięzienia, obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, czy też wykonywania określonych zadań. Nie można zatem osadzenia w jednostce penitencjarnej łączyć z dodatkowymi niedopuszczalnymi uciążliwościami naruszającymi godność człowieka²⁰. Ponadto Dorota Rondalska podnosi, że omawiając problematykę kary pozbawienia wolności w kontekście praw człowieka należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na problem umiarkowania w jej stosowaniu. Kara ta bowiem ma bardzo liczne wady, a najważniejszą jest oderwanie człowieka od jego naturalnych warunków życiowych

¹⁹ Dz. U. z 1982 r. nr 35, poz. 230 z późn. zm.

²⁰ E. Dawidziuk, *Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych*, Warszawa 2013, s. 18-19.

i umieszczenie w patologicznym środowisku zakładu karnego²¹. Każdy więc dzień wykonywania tej kary ponad uzasadnioną konieczność trzeba ocenić szczególnie krytycznie.

Poza wyrażonymi już obiekcjami co do samej instytucji sprzeciwu trzeba dodać, że 14-dniowy termin na rozpoznanie ewentualnie wniesionego przez prokuratora zażalenia (art. 154 § 2 kkw) ma charakter instrukcyjny i – jak wskazuje S. Lelental – „należy go liczyć od dnia, w którym zażalenie wpłynęło do Sądu odwoławczego. Jego przekroczenie nie wywołuje żadnych skutków procesowych”²². Sposób uregulowania powyższej procedury (uwzględniając 7-dniowy termin do wniesienia zażalenia przez prokuratora) znacznie wydłuża czas pozbawienia wolności w stosunku do osoby, w sprawie której zapadło już nieprawomocne postanowienie o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Pogłębia to wątpliwości, czy powyższa procedura ma charakter rzetelnej, sprawiedliwej i uczciwej.

Skoro zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, to jednym z aspektów prawa do sądu jest ochrona jednostki przed arbitralnością władzy. Jak podnosi Wiesław Skrzydło w art. 45 ust. 1 Konstytucji wyrażona została bardzo ważna zasada, że tylko sąd jest organem decydującym ostatecznie o wolnościach, prawach i obowiązkach jednostki. Jest to także bardzo istotne prawo jednostki, która może dochodzić swych praw przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem. Organ sądowy powinien zatem posiadać wszystkie te wymienione cechy²³. Konstytucja RP gwarantuje jednostce uprawnienia, które mają zapobiec nadużyciom ze strony władzy. Te uprawnienia mają służyć ochronie konstytucyjnych praw i wolności, a prawo do wydania rozstrzygnięcia w ich przedmiocie przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd jest podstawowym elementem prawa do sądu jako całości oraz prawa do rzetelnego procesu. Procedura, w której to prokurator na podstawie arbitralnego sprzeciwu realnie rozstrzyga o tym, czy osadzony będzie dalej pozostawał, choćby przez krótki czas, pozbawiony wolności, a sprzeciw ten nie podlega

²¹ D. Rondalska, *Prawa człowieka a stosowanie kary pozbawienia wolności i jej funkcje*, [w:] *Prawa człowieka a polski system penitencjarny*, Poznań-Kule 2012, s. 20.

²² S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, SIP Legalis 2017 – komentarz do art. 154, nb. 7.

²³ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 49 i nast.

zaskarżeniu ani żadnej kontroli, stanowi rażące naruszenie prawa do rzetelnego postępowania.

Wskazuje się również, że prawo do sądu należy rozpatrywać także pod kątem wykonalności orzeczenia, gdyż niemożliwość wykonania orzeczenia sądu czyni z niego prawo fasadowe. Ponadto w wyroku z 5 marca 2003 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że droga do sądu musi być rozumiana jako gwarancja uruchomienia funkcji związanych ze sprawowaniem sprawiedliwości, a więc tych, które łączą się z rozstrzygnięciem o sytuacji prawnej podmiotu. Wyłączność kompetencji władzy sądowniczej w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości wynika właśnie stąd, że sąd (i tylko sąd) dysponuje z natury rzeczy niezbędnym luzem decyzyjnym, a do istoty jego sprawowania należy orzekanie oparte na swobodnej, co nie znaczy oczywiście arbitralnej, ocenie co do ustaleń i kwalifikacji określonych faktów. Niezawisłość i bezstronność są więc nieodzownymi gwarancjami sprawiedliwego rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach podmiotów na podstawie swobodnych ocen sędziowskich²⁴. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP *expressis verbis* wskazuje sąd jako jedyny organ powołany do rozpatrzenia sprawy. Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej orzeczeniu wskazał, że owa swoboda orzekania, w jaką wyposażona jest władza sądownicza, jest uzasadniona wymaganiami, jakie Konstytucja RP stawia wobec sądów, tj. wymogiem właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości. Na bezstronność sądu można patrzeć z dwóch perspektyw. Z jednej strony jest ona elementem prawa jednostki do sądu – rzetelnego procesu. Z drugiej zaś uznawana jest za podstawowy obowiązek sędziego wynikający tak z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, jak i kodyfikacji etyki sędziowskiej²⁵. Tak wielostronna gwarancja bezstronności sądu jest konieczna dla zagwarantowania rzetelnego, sprawiedliwego i uczciwego procesu.

Nie sposób zatem uznać, że powyższe założenia zostały spełnione w przypadku regulacji zawartej w art. 162 § 2 kkw w zw. z art. 154 § 1 kkw.

Sama możliwość wstrzymania wykonania orzeczenia przez sąd (a nie stronę postępowania) musi mieć charakter wyjątkowy. Z samej istoty takiej decyzji, jako wyjątku od zasady natychmiastowej wykonalności, wynika, że wstrzymywanie wykonania postanowień wydawanych w postępowaniu wykonawczym powinno być ograniczone do niezbędnego

²⁴ Wyrok TK w sprawie K 7/01, OTK-A 2003 nr 3, poz. 19.

²⁵ W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 76.

minimum²⁶. Tymczasem, gdy prokurator sprzeciwia się udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności na podstawie art. 162 § 2 kkw w zw. z art. 154 § 1 kkw, wstrzymanie wykonania postanowienia następuje w wyniku jego suwerennej decyzji, która wcale nie musi mieć wyjątkowego charakteru.

Samodzielność jurysdykcyjna sądu przejawia się zarówno w planowaniu, podejmowaniu, jak i realizowaniu działań, braku podporządkowania funkcjonalnego i organizacyjnego, który mógłby bezpośrednio bądź choćby pośrednio wpływać na realizację zadań sądu lub podważać zaufanie do niego ze strony jednostek²⁷. Niezależność sądów zostaje poważnie naruszona w przypadku, gdy postanowienie sądu o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności nie może zostać poddane natychmiastowej wykonalności zgodnie z art. 9 § 3 kkw w wyniku samego tylko oświadczenia prokuratora o jego negacji.

Zgodnie z art. 41 ust. 2 Konstytucji RP każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia, a o pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności. Artykuł 41 ust. 2 Konstytucji RP nie wyłącza stosowania art. 45 oraz art. 78 Konstytucji. Gwarancje praw jednostki zawarte w obu przepisach uzupełniają się wzajemnie²⁸. Treść prawa do sądu powinna być zatem rekonstruowana z uwzględnieniem całości regulacji konstytucyjnej w tej materii. W wyroku z 11 czerwca 2002 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 41 ust. 2 Konstytucji RP ustanawia ogólne gwarancje wolności osobistej, obejmujące wszelkie przypadki pozbawienia wolności, które nie miało miejsca na podstawie wyroku sądowego. W świetle przepisów Konstytucji, kontrola legalności pozbawienia wolności musi obejmować nie tylko legalność samej decyzji o pozbawieniu wolności, jej przesłanek i trybu podjęcia, ale również sposób jej realizacji, a w szczególności czas trwania pozbawienia wolności. Prawo do odwołania implikuje przyznanie sądowi odpowiednich uprawnień w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego w celu wszechstronnego zbadania okoliczności pozbawienia wolności. Należy

²⁶ K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 702 i nast.

²⁷ P. Wiliński, *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 216.

²⁸ Wyrok TK z 13.07.2009 r. w sprawie SK 46/08, OTK-A 2009/7/109.

podkreślić, że prawodawca konstytucyjny w sposób szczególny wyznacza w tym przypadku termin rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Orzeczenie sądu musi zostać wydane niezwłocznie. Konstytucja nakłada tym samym na ustawodawcę obowiązek wprowadzenia rozwiązań, które zagwarantują wydanie orzeczenia w tak określonym terminie²⁹. Biorąc zatem pod uwagę treść wynikającą z art. 41 ust. 2 Konstytucji, trudno przyjąć, że dalsze pozostawianie osadzonego w zakładzie karnym na mocy niekontrolowanego sądownie i uznaniowego sprzeciwu prokuratora nie pozostaje w sprzeczności ze wskazanym wzorcem konstytucyjnym. W przypadku wyrażenia przez prokuratora sprzeciwu ustawodawca nie wypełnił konstytucyjnego obowiązku ustanowienia trybu kontroli sądowej takiego pozbawienia wolności. Jak przy tym wskazuje się w piśmiennictwie, obowiązek ten ma szerszy charakter, oznacza to dla ustawodawcy konieczność wprowadzenia nie tylko trybu kontrolnego, ale także realnej możliwości uruchomienia kontroli przez pozbawionego wolności³⁰.

W wyroku z 8 grudnia 1998 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że władza sądownicza, sprawowana przez konstytucyjne organy, działa w ramach monopolu władzy państwowej oraz feruje wyroki w imieniu państwa. Przyjmuje się, że jeżeli sądy same nie rozstrzygają konfliktów prawnych, to przynajmniej powinny w sferze wymiaru sprawiedliwości sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych³¹. A zatem, jeśli wymiar sprawiedliwości powinien sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych, to tym bardziej powinien sprawować kontrolę nad rozstrzyganiem o ograniczeniu lub pozbawieniu człowieka konstytucyjnych wolności przez stronę postępowania (prokuratora). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że fundamentalnym celem prawa do sądu jest ochrona jednostki przed arbitralnością władzy. W wyroku z 12 maja 2003 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że prawo do sądu w swym historycznym rozwoju przeszło ewolucję: od prawa do ochrony jednostki przed arbitralnością władzy – do prawa do wymiaru sprawiedliwości. Celem istnienia prawa do sądu jako takiego jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy³². Ponieważ prokurator jest w omawianym przypadku stroną postępowania, a w sytuacji, gdy nie wnosi on o udzie-

²⁹ Wyrok TK w sprawie SK 5/02, OTK-A 2002/4/41

³⁰ P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 196

³¹ Wyrok TK w sprawie akt K 41/97, OTK 1998/7/117

³² Wyrok TK w sprawie SK 38/02 OTK - A 2003/5/38

lenie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności i nie popiera takiego wniosku, jest de facto stroną przeciwną w tym postępowaniu wobec skazanego, to wówczas istnieje poważne zagrożenie arbitralnością jego decyzji, zwłaszcza, że nie musi być ona oparta na żadnych racjonalnych przesłankach. Brak możliwości wniesienia środka odwoławczego w przypadku rzeczywistego pozbawienia wolności na podstawie sprzeciwu prokuratora wobec postanowienia o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności stanowi rażące naruszenie obowiązku ustawodawcy ustanowienia procedury kontroli sądowej pozbawienia jednostki wolności na podstawie innej niż wyrok sądowy.

Także uwzględniając kontekst systemowy można przedstawić uzasadnione zastrzeżenia do konstrukcji art. 162 § 2 w zw. z art. 154 § 1 kkw. Jak należy rozumieć, idea wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji sprzeciwu prokuratora opierała się na założeniu, że w ten sposób zyskuje on czas na przedstawienie sprawy sądowi wyższej instancji na skutek wywiedzionego przez niego zażalenia, a w tym czasie skazany nie opuszcza zakładu karnego na mocy, być może niesłusznego, postanowienia sądu I instancji.

Trzeba jednak odnotować, że w żadnym innym przypadku ustawa nie daje prokuratorowi, działającemu jako strona postępowania, prawa do faktycznego, czasowego udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, z którym się on nie zgadza tylko na mocy jego autonomicznej i niekontrolowanej decyzji. Co więcej, sprzeciw prokuratora, w myśl przytoczonych przepisów ustawy, wcale nie musi być związany z następczym złożeniem zażalenia przez prokuratora.

Instytucja sprzeciwu wydaje się być zbędna, skoro zgodnie z art. 9 § 3 kkw możliwe jest wstrzymanie wykonania przez sąd nieprawomocnego postanowienia. Rozwiązanie to ma jednak zasadniczą przewagę nad instytucją sprzeciwu prokuratorowskiego. Po pierwsze, to niezawisły sąd decyduje o tym, czy istnieją uzasadnione podstawy do wstrzymania wykonania nieprawomocnego postanowienia. Po drugie, sprzeciw prokuratora nie musi opierać się na żadnych racjonalnych kryteriach. W przypadku wstrzymania wykonania wydanego postanowienia przez sąd ocenia się zarówno skutki, jakie łączyć się będą z natychmiastową wykonalnością postanowienia, które strona kwestionuje, jak i zasadność podnoszonych przeciwko postanowieniu argumentów. Wprost wskazuje na to przepis art. 463 § 1 kpk w zw. z art. 1 § 2 kkw, który pozwala

sądowi pierwszej instancji, na którego postanowienie złożono zażalenie, uwzględnić je, jeżeli orzeka w tym samym składzie, w którym wydał zaskarżone postanowienie. Skoro więc sąd *a quo* może sam zmienić jego zaskarżone postanowienie, podzielać zasadność argumentów podniesionych przeciwko niemu, to tym bardziej może, na tej samej podstawie, ocenić zasadność ewentualnych zarzutów w kontekście wstrzymania wykonania tego postanowienia. Trzeba podkreślić, że zarzuty przeciwko postanowieniu nie muszą być w tym przypadku wyrażone w zażaleniu, a wystarczy ich nakreślenie we wniosku o wstrzymanie wykonania postanowienia, które jest przez stronę kontestowane. Jest to o tyle bardziej przekonujące, iż trudno wymagać od strony wnioskującej o wstrzymanie wykonania postanowienia, aby chwilę po jego wydaniu konstruowała zażalenie, gdy ustawa przewiduje na to termin 7-dniowy. Szybkość działania jest zaś tu niezbędna, bowiem opuszczenie przez osadzonego zakładu karnego czyni bezprzedmiotowym wniosek o wstrzymanie wykonania postanowienia o wyrażeniu zgody na warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary. Postanowienie to bowiem w tym momencie zostało już wykonane. Po trzecie, rozwiązanie to zapewnia taką samą skuteczność jak sprzeciw prokuratora, gdyż warunkiem wstrzymania wykonania nieprawomocnego postanowienia nie jest uprzednie złożenie przez prokuratora zażalenia – zatem wniosek taki do sądu prokurator może skierować tuż po ogłoszeniu kontestowanego przez niego postanowienia. Po czwarte, wniosek o wstrzymanie wykonania nieprawomocnego postanowienia prokurator składa już po jego wydaniu, a więc po zapoznaniu się z argumentacją sądu przemawiającą za wydaniem określonego rozstrzygnięcia. W przypadku sprzeciwu decyzja prokuratora wywiera skutki dla skazanego i wpływa na wykonanie postanowienia sądu niezależnie od tego, jak trafne racje ległyby u podstaw rozstrzygnięcia sądu. Po piąte, nie wydaje się możliwe odwołanie sprzeciwu przez prokuratora już po wydaniu postanowienia przez sąd. Z samego tylko faktu złożenia oświadczenia prokuratora o sprzeciwie powstaje skutek procesowy w postaci braku natychmiastowej wykonalności zapadłego postanowienia. Brak tu jest pola dla jakiegokolwiek decyzji sądu choćby stwierdzającej wstrzymanie wykonalności postanowienia. Tym samym brak jest możliwości do stwierdzenia wykonalności wydanego postanowienia, która po złożeniu sprzeciwu może nastąpić dopiero z chwilą uprawomocnienia się zapadłego postanowienia. Co więcej, za takim poglądem, opowiadającym się za nieodwołalnością oświadczenia procesowego o wyrażeniu

sprzeciwu po wydaniu postanowienia przez sąd *meriti* przemawia także dotychczasowe orzecznictwo. W uchwale z 4 czerwca 2009 r. Sąd Najwyższy przyjął, że cofnięcie oświadczenia procesowego (w tej sprawie: cofnięcie przez pozwanego zarzutu zapisu na sąd polubowny) może nastąpić tylko do chwili, w której czynność ta wywoła skutek prawny, który łączy z nią ustawa³³. W analizowanym w tym tekście problemie skutek oświadczenia prokuratora o sprzeciwie jest wywoływany w chwili wydania nieprawomocnego postanowienia – od tego bowiem momentu nie może ono, wbrew regule ustawowej, podlegać wykonaniu. Skutek ten ma charakter trwały aż do czasu uprawomocnienia się postanowienia. Podobnym kierunkiem wykładni podążał Sąd Najwyższy w uchwale z 24 stycznia 2013 r., gdzie stwierdzono, że oskarżyciel prywatny może odwołać złożone przed rozpoczęciem przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia – do chwili wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania. Zauważono, że problematyka odwołałości czynności procesowych strony w postępowaniu karnym nie jest wolna od kontrowersji, głównie z tego powodu, że kodeks postępowania karnego nie zawiera ogólnego przepisu regulującego tę kwestię. Zachodzi więc możliwość różnego jej postrzegania, przy czym jest oczywiste, że przyjęcie, iż odwołanie czynności przez stronę jest dopuszczalne i rodzi skutki procesowe jedynie wtedy, gdy wyraźnie zezwala na to przepis ustawy, czyniłoby nieuchronnym wniosek o niedopuszczalności odwołania przez oskarżyciela prywatnego oświadczenia o odstąpieniu od oskarżenia, jako że żaden przepis wprost takiego uprawnienia oskarżycielowi nie daje. Dopiero uznanie, iż czynność procesowa może być, co do zasady, przez stronę odwołana, daje pole do szerszego rozpatrzenia wspomnianego zagadnienia. Za istotny argument uznał wreszcie Sąd Najwyższy wzgląd na niekorzystne następstwa przyjęcia tezy, że w przypadku wydania orzeczenia zaskarżalnego stan nieodwracalny powstaje dopiero z chwilą jego prawomocności. Mianowicie należałoby przyjąć, że do tego czasu jest możliwe cofnięcie czynności procesowej, która spowodowała wydanie tego orzeczenia, co jednak wprowadzałoby do postępowania element niepewności, destabilizacji i dezorganizacji. Godziłoby to w powagę sądu i zawierało element usankcjonowania swego

³³ Uchwała SN z 4.06.2009 r. w sprawie III CZP 29/09, OSNC 2010 nr 2, poz. 18, s. 1.

rodzaju nielojalności strony procesowej, od której należy wymagać odpowiedzialnego działania w procesie karnym³⁴.

W przypadku rozwiązania przewidzianego w art. 9 § 3 kkw sąd może, także z urzędu, *a contrario*, wydać postanowienie o uchyleniu postanowienia o wstrzymaniu wykonania wydanego wcześniej, nieprawomocnego, postanowienia. Nie ma tu bowiem mowy o odwoływaniu oświadczenia procesowego przez stronę.

Trzeba też odnotować, że część z podnoszonych wcześniej zastrzeżeń była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego³⁵, przy czym trudno uznać zaprezentowane tam wywody za przekonujące. Trybunał bowiem uznał, że wstrzymanie wykonalności postanowienia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawienia wolności nie jest wynikiem wniesionego sprzeciwu, lecz zażalenia, w którym prokurator – co istotne – uzasadnia postawione zarzuty. Dodano także, że jeżeli sprzeciw i zażalenie nie wstrzymywałyby wykonalności postanowienia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, to w sytuacji, w której sąd odwoławczy podzieliłby wątpliwości prokuratora co do zaistnienia przesłanki pozytywnej prognozy kryminologicznej, poza zakładem penitencjarnym pozostawałby skazany, który nie rokuje przestrzegania porządku prawnego, a więc nie gwarantuje, że nie popełni przestępstwa.

Przedstawione rozważania Trybunału Konstytucyjnego w tym przypadku pozostają w radykalnej wręcz sprzeczności z ustawą. Ani bowiem, co było już podkreślane, złożenie sprzeciwu nie oznacza konieczności wywiedzenia zażalenia przez prokuratora, ani samo zażalenie nie wstrzymuje również wykonania zaskarżonego postanowienia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Za całkowicie chybione pod kątem funkcjonalnym należy uznać natomiast argumenty o obawie co do opuszczenia zakładu karnego przez osobę, której pochopnie sąd I instancji udzielił warunkowego przedterminowego zwolnienia. Aby temu przeciwdziałać, nie tylko przecież w toku postępowania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia, istnieje możliwość wstrzymania wykonania postanowienia sądu pierwszej instancji zanim zażalenie nie zostanie rozpoznane przez sąd *ad quem*.

Na koniec, choć to nie mniej ważki argument, warto odnotować, że rozważania o sprzeciwie prokuratora w toku postępowania o udzielenie

³⁴ Uchwała SN z 24.01.2013 r. w sprawie I KZP 20/12, OSNKW 2013 nr 3, poz. 19, s. 1.

³⁵ Zob. post. TK z 5.11.2014 r., Ts 91/14, niepubl.

warunkowego przedterminowego zwolnienia nie mają tylko teoretycznego wydźwięku. Praktyka pokazuje, że bardzo często – co samo w sobie zasługuje na osobną analizę i krytykę³⁶ – postanowienie o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności jest udzielane w stosunku do kar krótkoterminowych i to zdecydowanie w końcowym czasie ich wykonywania. Tym samym, sprzeciw prokuratora, który wydłuża czas pozostawania skazanego w warunkach zakładu karnego w kontekście bardzo krótkiego czasu, jaki pozostał skazanemu do pełnego wykonania kary pozbawienia wolności, ma o wiele większy wpływ na sytuację skazanego. Przykładowo, w Sądzie Okręgowym w Lublinie zbadano losowo 75 spraw, w których w roku 2017 prawomocnie udzielono warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Uśredniając tak zgromadzone dane można stwierdzić, że warunkowe przedterminowe zwolnienie było udzielane skazanym na karę średnio 22 miesięcy pozbawienia wolności, a do końca jej odbycia, w dniu uprawomocnienia się postanowienia, pozostawało 6 miesięcy. Rozpoznanie zażalenia zajmuje zaś średnio około 1 miesiąca, uwzględniając czas od wydania nieprawomocnego postanowienia do orzeczenia sądu odwoławczego. Czas ten dodatkowo się wydłuży, jeżeli strona nie była obecna na posiedzeniu sądu I instancji, albowiem wówczas konieczne będzie doręczenie jej odpisu postanowienia i dopiero od chwili doręczenia rozpocznie bieg termin do złożenia zażalenia (art. 100 § 4 kpk w zw. z art. 1 § 2 kkw). Tym samym termin 14 dni na rozpoznanie zażalenia (przewidziany przez art. 162 § 2 kkw) ma, w realiach funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, charakter rzeczywiście instrukcyjny. Ewentualny sprzeciw prokuratora faktycznie pozbawia skazanego wolności wbrew treści postanowienia o jego warunkowym przedterminowym zwolnieniu na okres przynajmniej zbliżony do jednego miesiąca. Jednocześnie trzeba uwzględnić w praktyce relatywnie krótki czas kary pozbawienia wolności, który pozostał do jej końca. W świetle także tego wniosku końcowego wcześniej wyrażone zastrzeżenia natury konstytucyjnej oraz systemowej, jak się wydaje, powinny być rozważone.

³⁶ Bardzo niedługi czas, jaki pozostaje do całkowitego wykonania kary pozbawienia wolności wskazuje, że prawdziwym, ale ukrytym motywem udzielania warunkowego przedterminowego zwolnienia może być chęć objęcia skazanych przynajmniej dozorem kuratora lub też nałożenie na nich dodatkowych obowiązków w okresie próby. Ponadto badanie wskazuje, choć trzeba zastrzec, że może ono nie być miarodajne bez jego przeprowadzenia w większej ilości okręgów sądowych, że warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary było udzielane skazanym na łagodniejszy wymiar kary, nieprzekraczający 22 miesięcy, niezależnie od kwalifikacji prawnej skazania (nie odnotowano tu żadnej zbrodni).

Bibliografia

- Bałandynowicz A., *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002.
- Budyn-Kulik M., Kulik M., *Zasadność przesłanek decydujących o warunkowym przedterminowym zwolnieniu w praktyce sądowej*, [w:] A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011.
- Dawidziuk E., *Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych*, Warszawa 2013.
- Jankowski M., Momot S., *Warunkowe przedterminowe zwolnienie – wybrane aspekty praktyki*, Warszawa 2012.
- Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009.
- Konarska-Wrzošek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, SIP Legalis 2017.
- Lelental S., *Artykuł 77 § 2 kk, czyli skazanie na „karę śmierci” w czasie wykonywania kary pozbawienia wolności*, [w:] M. Ejchart-Dubois, M. Niełaczná, A. Rzepliński (red.), *Dożywotnie pozbawienie wolności. Zabójca, jego zbrodnia i kara*, Warszawa 2018.
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Rodakiewicz W., *Warunkowe zwolnienie młodocianych z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2007; S. Lelental, *Warunkowe przedterminowe zwolnienie w projekcie kodyfikacji karnej*, [w:] *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Katowice 1996.
- Rondalska D., *Prawa człowieka a stosowanie kary pozbawienia wolności i jej funkcje*, [w:] *Prawa człowieka a polski system penitencjarny*, Poznań-Kule 2012.
- Skorupka J., *Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Swidy*, Warszawa 2009.
- Skrętowicz E., *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny*, Warszawa 2009.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Wiktorska P., *Warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności jako instytucja polityczno-kryminalna*, [w:] A. Kwieciński, *Zmiany w prawie karnym wykonawczym w latach 2009-2014*, Warszawa 2014.
- Wiliński P., *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.